

Tomasz ZARYCKI

**NAUKI EKONOMICZNE NA KONGRESACH NAUKI POLSKIEJ** (1951, 1973, 1986) opracowanie na podstawie materiałów kongresowych

**Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1996.**

### **I Kongres Nauki Polskiej (rok 1951)**

Pierwsze zdanie głównego referatu Sekcji Nauk Ekonomicznych na I Kongres Nauki Polskiej jest cytatem ze Stalina. Nie jest to przypadek bowiem Kongres odbywał się w czerwcu roku 1951 - okresie apogeum polskiego stalinizmu. Stalin cytowany jest z reszty w wielu innych miejscach kongresowych referatów.

Rok 1951 to okres ostatecznego umacniania się władz komunistycznych w Polsce. Od zjednoczeniowego Kongresu PPR i PPS w roku 1948 minęły już trzy lata i walka z wrogami ideologicznymi wchodziła w końcowy fazę. W krwawy sposób kończono właśnie niszczenie podziemia niepodległościowego. Trwały jeszcze procesy. Rozprawiano się również z wrogami wewnętrznymi w partii. Trwała nagonka na Gomułkę i rozpoczęto aresztowania przedwojennych generałów. Całość administracji partyjnej i państwowej obsadzono siecią radzieckich komisarzy, wielu z nich jak n.p. Rokosowski, osobiście zajmowało stanowiska kierownicze. Terror policyjny rozbudowanego aparatu bezpieczeństwa stawał się praktycznie nieograniczony.

W sferze gospodarczej najważniejsze przemiany były już właściwie dokonane. W marcu 1948 r., po słynnej "tzw. dyskusji CUP-owskiej" w której Hilary Minc poddał druzgoczącej krytyce dotychczasową linię urzędu, usunięty został z CUP-u Cz. Bobrowski. W roku 1949 dobiegła praktycznie końca zwycięska 'bitwa o handel'. Z pełnym rozmachem trwał ekstensywny rozwój przemysłu. W roku 1950 dokonano złodziejskiej wymiany pieniędzy. "Opóźniona" była jedynie kolektywizacja wsi. Naciskano na nią coraz silniej, jednak opór chłopów był zdecydowany pomimo nasilającego się terroru. Miesiąc przed Kongresem w powiecie świdnickim doszło na przykład do starć rolników z ubezpieczającymi akcją rekwirowania ziemniaków wojskami radzieckimi.

Wraz z tymi zmianami następować musiały również fundamentalne zmiany w świadomości społecznej, nauce i kulturze. Dokonywało się dzieło budowy całkowicie

nowego modelu nauki. I Kongres Nauki Polskiej, rozpoczęty przy udziale Bieruta i Cyrankiewicza przypieczętował komunistyczne upolitycznienie nauki.

Los jaki spotkał nauki ekonomiczne był podobny do losu całej nauki polskiej. Kongres był podsumowaniem pierwszego etapu jej stalinizacji. Z jednej strony dokonano krytycznej oceny dotychczasowych "osiągnięć"; z drugiej zaś, przedstawiono jednoznacznie wytyczne dalszego działania. Referaty programowe wskazywały jasno na konieczność całkowitego odrzucenia dotychczasowego dorobku nauk ekonomicznych, odcięcia się od "burżuazyjnej" ekonomii zachodniej i całkowitego oparcia się w procesie fundamentalnej przebudowy nauki na wzorach radzieckich. Był to innymi słowy program wdrażania w ekonomii modelu 'Małego Związku Radzieckiego'<sup>1</sup>.

Lektura materiałów kongresowych jest dziś miejscami zabawna, w ogólnej jednak wymowie przerażająca. Dokumenty Kongresu przesiąknięte są dogłębnie prymitywnym językiem propagandy komunistycznej i zagadnienia naukowe stawiają w kategoriach wyłącznie ideologicznych. Aby oddać atmosferę dokumentów przedstawiam poniżej ich krótkie omówienie oparte na obfitym cytowaniu oryginalnych sformułowań.

Już na wstępie przedstawiono główne kierunki prac Sekcji Nauk Ekonomicznych Kongresu. Dobrze odzwierciedlają one ogólne ukierunkowanie formowanych wówczas zaleceń. Oto dwa pierwsze, a więc i najważniejsze ze wskazywanych ekonomistom kierunków pracy:

1. *"Oparcie nauk ekonomicznych na słusznych marksistowsko-leninowskich podstawach - przez przyswojenie sobie i zastosowanie genialnych wskazań klasyków marksizmu-leninizmu oraz wytycznych kierowników naszego państwa i partii, przez korzystanie z wielkiego dorobku radzieckiej nauki ekonomicznej, przez krytyczną ocenę przeszłości nauk ekonomicznych w Polsce"*<sup>2</sup>
2. *"Wydobycie i spopularyzowanie wielkich i postępowych tradycji polskiej nauki ekonomicznej"*

Na dalszych pozycjach znalazły się zadania bardziej praktyczne jak sformowanie wytycznych programu badań na najbliższy okres (oczywiście "w najściślejszym powiązaniu z aktualnymi zadaniami polityczno-gospodarczymi"<sup>3</sup>) a więc głównie w kontekście realizacji Planu 6-letniego), zagadnienia kadr, planowania i organizacji pracy czy też popularyzacji wiedzy naukowej.

Podstawą nauk ekonomicznych stała się ekonomia polityczna. Referaty

podkreślają jednoznacznie, iż marksistowska ekonomia polityczna uznawana jest obecnie za *"jedyną prawdziwą naukę o ekonomicznych stosunkach pomiędzy ludźmi"*<sup>4</sup>. Jednocześnie podkreśla się, że *"nie kryje ona swego partyjnego charakteru, lecz przeciwnie - podkreśla go, gdyż właśnie świadoma partyjność tej nauki jest podstawowym czynnikiem jej zdolności poznania obiektywnych praw rozwojowych."*(5)

W czasie Kongresu określono w sposób dość jednoznaczny stosunek do dotychczasowych tradycji i dorobku nauk ekonomicznych w Polsce. Jak już wspomniano, cytując pkt.2 'głównych kierunków' największą wagę przywiązywano do wydobywania *"pięknych postępowych tradycji nauk ekonomicznych w Polsce Ludowej"* (6). W okresie przedrozbiorowym wśród postępowych pionierów ekonomii wymieniono m.in. Kopernika, Kołłątaja i Staszica. Właściwe jednak postępowe tradycje dotyczą *"myśli marksistowskiej w Polsce od I Proletariatu przez SDKPiL aż do KPP włącznie"*<sup>7</sup>. Referat podkreśla m.in. iż *"znaczenie prac ekonomistów KPP jest szczególnie wielkie dlatego, że opierając się na dziełach Lenina i Stalina i analizując doświadczenia ZSRR ukazywali oni zasadniczą wyższość gospodarki socjalistycznej (...), uczyli kadry partyjne teorii i praktyki budowy socjalizmu.."*<sup>8</sup>. Postępowi ekonomiści byli jednocześnie, jak podkreśla referat, prawdziwie i głęboko narodowi i patriotyczni, w przeciwieństwie do ekonomistów burżuazyjnych - kosmopolitycznych i antynarodowych.

Dorobek tych ostatnich, szczególnie z okresu międzywojennego, oceniono na Kongresie w sposób całkowicie jednoznaczny. Pod ich adresem padło wiele efektownych określeń. Mówiono m.in. o *"wulgarniej apologii ustroju kapitalistycznego"*, *"niewolniczej zależności od imperialistycznego Zachodu"*, *"braku wszelkiej oryginalnej myśli"*, *"ślepych naśladowaniu kolejnych 'proroków' burżuazyjnej ekonomii"*, *"tendencjach reakcyjnych i antynarodowych"* (9) itp. Wspomniane tendencje potwierdza wg. referatu np. pozytywny stosunek przedwojennych ekonomistów do "penetracji kapitału zagranicznego". Poglądy owej burżuazyjnej "nauki" (ujmowanej właśnie w cudzysłowie lub też określanej jako "pseudonauka") zasługiwały więc tylko na jak najszybsze i jednoznaczne odrzucenie. Tym bardziej, że rozwijała się ona w *'duszonej atmosferze okres międzywojennego (...)* przy *"całkowitym odseparowaniu się od odżywczych źródeł nauki socjalistycznej w ZSRR"* (10). Odrzucenie dawnej ekonomii to dla referentów wręcz jednym z podstawowych warunków pomyślnego rozwoju nauk ekonomicznych w Polsce.

Krótki okres młodej jeszcze Polski Ludowej to, według słów referentów, okres

twórczego rozwoju marksistowsko-leninowskiej myśli ekonomicznej w Polsce. Rozwój ten odbywał się jednak w toku ostrej walki ideologicznej. Walczono więc z *"rozmaitymi postaciami wrogiej ideologii - od jawnie burżuazyjnych poglądów i poprzez agraryzm i socjaldemokratyzm prawicy PPS aż do gomułkowszczyzny (11)"*

Przyznawano przy tym, iż "burżuazyjna pseudonauka" dominowała (czy wręcz *'panoszyła się nieomal bez przeszkód'*<sup>12</sup> na wyższych uczelniach i placówkach badawczych co najmniej do roku 1949. Powstało wtedy szereg prac *'bezwartościowych, fałszywych, pisanych w duchu ekonomii burżuazyjnej'* (13). Stan ideologizacji nauk ekonomicznych nie był jednak wciąż zadawalający. Narzekano wielokrotnie na niedostateczne jeszcze opanowanie marksizmu-leninizmu przez ekonomistów wykładowców i pracowników naukowych. Znajomość prac klasyków była, jak uważali autorzy referatów, często zbyt słaba i powierzchowna. Przyswojenie treści było często jedynie werbalne i deklaratywne. Utyskiwano na *"tendencje do abstrakcyjnego, formalistycznego teoretyzowania w oderwaniu od praktyki budownictwa socjalistycznego w Polsce"* (14). W rezultacie tych i innych wypaczeń szereg prac miało wręcz charakter "antynaukowy". Powołując się na ustalenia Ogólnopolskiego Zjazdu Ekonomistów (grudzień 1950) stwierdzano więc *'poważne opóźnienie nauk ekonomicznych w Polsce w stosunku do osiągnięć mas ludowych i do potrzeb naszej praktyki gospodarczej'*<sup>15</sup>.

Ubolewano także nad stanem krytyki i samokrytyki (*"przypadki drobnomieszczańskiego stosunku do krytyki"*). Chodziło głównie o fakt braku krytycznych recenzji niepoprawnych ideologicznie wydawnictw i publikacji. Zaś autorzy, którzy nawrócili się wreszcie na słuszną drogę marksizmu-leninizmu 'nie zanalizowali samokrytycznie własnej działalności na polu rozpowszechniania tych doktryn [np. Keynesa] w społeczeństwie polskim, wykazali brak wyczucia rytmu otaczającej ich rzeczywistości i brak zrozumienia ducha socjalizmu'<sup>17</sup>. Dobry przykład dawały ekonomistom 'Nowe Drogi' - organ teoretyczny PZPR. Poza *"konstruktywne krytykę wydawnictwa i czasopism ekonomicznych"* (18) (pod pręgierzem znalazł się głównie 'Ekonomista'), 'Nowe Drogi' zamieszczały "szereg zasadniczych artykułów z dziedziny nauk ekonomicznych" (19). Była to *"niezmiernie istotna pomoc okazana ekonomistom polskim"*<sup>20</sup>. 'Nieocenione pomoc dla ekonomistów stanowiły z resztą wszelkie 'wskazania przywódców PZPR i uchwały kierowniczych instancji partyjnych' (21). Jeśli chodzi o kierunki pracy naukowców na najbliższy okres to w szczególności określone one winny być poprzez *'wskazania I Kongresu PZPR oraz plenarnych posiedzeń KC, zwłaszcza V i VI plenum'*<sup>22</sup>.

Krytykowano także niedostateczną ilość naukowych dyskusji, która świadczyła o " *niepokojącej martwocie na odcinku ekonomii politycznej*"<sup>23</sup>. Dyskusje pojmowano głównie jako głośną refleksję nad znaczeniem rozwiązań radzieckich. Na przykład zaniepokojenie wzbudziło to, że w polskiej prasie ekonomicznej należyłym echem nie odbiła się dyskusja w prasie radzieckiej na temat klasowego charakteru spółdzielni produkcyjnych. Było to tym bardziej karygodne, że *w sprawie tej zabierali również głos sekretarz KC WKP(b) Czerwonkow i sekretarz KC KPC Slanski*.<sup>24</sup> Ważna rola dyskusji powinno być również ustalenie jednoznacznej interpretacji rozwiązań radzieckich w kontekście polskim. Brak twórczej dyskusji spowodował m.in. że *"przez długi czas nie było u nas dostatecznej jasności czy dane konkretne formy, występujące w naszej ekonomice stanowią wyraz specyfiki naszego rozwoju, czy też są tylko wynikiem niższego etapu rozwoju w stosunku do ZSRR"*<sup>25</sup>.

Referenci zauważyli także niepokojące próby "odpolitycznienia ekonomii". Tymczasem w myśl referatów konieczna była jeszcze pełniejsza realizacji postulatu *'partyjności w twórczości naukowej i w pracy pedagogicznej'*(26). Zgodnie z tymi zaleceniami za konieczne uznano *m.in. wychowanie w duchu partyjnym kadry młodych pracowników naukowych, wypowiedzenie zdecydowanej walki wszelkim formom obiektyw/stycznego i abstrakcyjno-scholastycznego ujmowania zagadnień ekonomicznych, wszelkim próbom wyjąłowania, zwulgaryzowania marksizmu*<sup>27</sup>. Apolityczność, bezpartyjność i ponadklasowość nauki w istocie bowiem według referentów *'uniemożliwia wielu naszym naukowcom dostrzeganie zmian zachodzących w świecie i w kraju, odsuwa ich od życia, uniemożliwia pracę dla postępu, więzę ich pracę naukową i ich losy z losami rozkładającego się i upadającego ustroju kapitalistycznego, stawia ich w obozie reakcji przeciwko obozowi postępu, skazuje ich na bezpłodne, oderwane od życia, wsteczne i szkodliwe dla postępu pseudonaukowe dociekania'*(28).

Szczególnie ostrej krytyce poddano ekonomiczną statystykę. Zauważono że pomimo, iż większość statystyków deklarowała swoje marksistowskie stanowisko ich zainteresowania okazywały się skupiać głównie na zagadnieniach statystyki matematycznej. Zostali w kongresowym referacie zgromieni za brak związku ich prac z aktualnymi problemami gospodarczymi, szczególnie z realizacją Planu 6-letniego. Wytknięto im także, iż nie zajęli się np. *"krytyczną analizą podstawowych form badań statystycznych z punktu widzenia leninowsko-stalinowskiej metodologii grupowania"*<sup>29</sup>, czy też *"krytyką burżuazyjnej statystyki, zdemaskowaniem jej fałszerskich metod operowania średnimi, budowania indeksów..."*<sup>30</sup>. Pierwsza wersja referatu podsekcji

statystyki została odrzucona. Szczególne zaniepokojenie wzbudził zaś sposób uprawiania statystyki na SGPiSie. Statystyków w konkluzji poucza się w głównym referacie o konieczności zmiany ich kierunku pracy i potrzebie *"rzeczywistego, a nie werbalnego stanięcia na gruncie teorii marksizmu-leninizmu (31)"*

Jako niezadowolającą oceniono również sytuację w zakresie ekonomiki przemysłu. Jej poważne zaniedbanie przez naukowców stoi w zdecydowanym kontraście z *'ogromnymi osiągnięciami w praktyce planowania przemysłu (...) opracowaniami problemów industrializacji Polski w pracach przywódców partii i Państwa'*<sup>32</sup>. Zaś w referacie podsekcji budownictwa niedostatecznie uwypuklono *'partyjny charakter nauk ekonomicznych, ich nierozzerwalne i bezpośrednie więź z toczącą się walką klasową w kraju i w skali międzynarodowej'*(33).

Nie brakło również na kongresie ataków personalnych. Jak bowiem zauważono *"za rewolucyjnymi zmianami społeczno-politycznym i(...) nie nadążała praca naukowa przedwojennych profesorów i kierowanych przez nich zakładów"*<sup>34</sup>. Referat Podsekcji Handlu rozprawia się na kilku stronach z wybranymi autorami. Profesor T.Lulek atakowany jest na przykład za to, że *"poświęca tylko 6 stronic na końcu 300 stronicowej książki handlowi uspołecznionemu, handlowi, który w tym czasie opanował już hurt, stoczył zwycięską bitwę z prywatnym handlem spekulacyjnym"*<sup>35</sup>. Autor podręcznika *'Handel i przedsiębiorstwo handlowo-kupieckie i spółdzielcze', "tkwi nadal w ustroju kapitalistycznym"*(36) ponieważ uważa że zysk kupca jest uzasadnionym wynagrodzeniem za pracę. Handel socjalistyczny jest zaś, czego zapewne nie wiedział jeszcze profesor Lulek - *handlem "bez kupców i bez spekulantów, wielkich i małych"*<sup>37</sup>. Jeśli chodzi o tematykę handlową to wszystkie nowe, powojenne już podręczniki w tym zakresie uznano za posiadające ciągle w mniejszym lub większym stopniu cechy *"burżuazyjnej twórczości naukowej"*<sup>38</sup>, a więc za nieprzydatne, a najczęściej wręcz szkodliwe. W opracowaniach akademickich nie doceniano np. historycznej roli bitwy o handel, wprowadzenia bezpośredniego planowania w handlu i wielu innych przemian. Referat konkludował więc słusznie iż *"świadomość pracowników naukowych nie nadążała za ewolucją naszej gospodarki i ustroju"*<sup>39</sup>. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy było *"dość wolne przyswajanie materiałów radzieckich"*<sup>40</sup>. Autorzy polscy, którzy z materiałów tych korzystali w opracowaniu swoich podręczników, chwaleni są na Kongresie imiennie. Odnotowuje się także jako zjawisko pozytywne znaczny wzrost liczby tłumaczeń z literatury radzieckiej. Niestety, mają one często charakter *'roboty pośpiesznej i nie odpowiadają wymaganiom jakie należy stawiać tłumaczeniom prac naukowych'*(41).W jednym z referatów rozważa się nawet problemy niewłaściwego

tłumaczenia konkretnych terminów z języka rosyjskiego (np. pojęcia "czasnyj trud")

Jeśli chodzi o starą kadrę "*pracowników naukowych wychowanych w duchu burżuazyjnym*"<sup>42</sup> otrzymali oni jeszcze czas na poprawę czy też, jeżeli zaczęli nad sobą już pracować '*pogłębienie swojej ewolucji, odcinając się równocześnie z całym zdecydowaniem od tych wszystkich, którzy jawnie lub skrycie trwają na starych burżuazyjnych pozycjach*'<sup>43</sup>. Pomocne w reedukacji starych pracowników będzie również stosowanie '*wypróbowanego oręża krytyki i samokrytyki*'(44) czy też '*różnych form pomocy (konsultacje, kursy itp.)*'<sup>45</sup> Generalnie wyrażono zadowolenie z faktu, że prace przedkongresowe przyczyniły się do postępów w ideologizacji nauki. Dokonano całego przeglądu placówek naukowych, w wyniku którego '*wydobyto na światło dzienne i poddano zasadniczej krytyce błędną i jałową, a niekiedy wręcz wrogą działalność szeregu zakładów uczelnianych i instytucji naukowych kultuwujących fałszywe, burżuazyjne "teorie"*'(46).

Znamiona wyraźnego "postępu" w naukach ekonomicznych w ocenie kongresowych referatów pojawiają się głównie dopiero od roku 1950. I tak na przykład "*postęp ten znajduje wyraz w dość głębokim (zwłaszcza w ekonomice rolnictwa) przeoraniu gruntu na jakim dotychczas opierały się te dziedziny nauk ekonomicznych*"<sup>47</sup>. Pojawiła się wreszcie "*dość wszechstronna krytyka teorii burżuazyjnych*"<sup>48</sup>.

Uznano więc iż generalnie "*nauki ekonomiczne przysły na Kongres z pewnym pozytywnym dorobkiem*". Znacznie tego dorobku według referatu może być docenione w pełni tylko w kontekście faktu, że nauki ekonomiczne były dziedziną wiedzy, która w Polsce Ludowej przebudowana musiała być "*dosłownie od fundamentów*".

Co ciekawe, nie odważono się wciąż na jednoznaczne nawoływanie do natychmiastowej kolektywizacji wsi. Wśród priorytetowych kierunków badań wspomina się co prawda o '*zagadnieniach dźwigni przygotowujących warunki do socjalistycznej przebudowy wsi, 'kontroli żywności kapitalistycznych i socjalistycznej przebudowie gospodarki drobnotowarowej', 'planowym kierowaniu przechodzącej na tory socjalizmu wsi*'<sup>49</sup>. Jednak główny nacisk referatu podsekcji ekonomiki rolnictwa położono na wykształcenie nowych kadr dla wsi.

Podobne tezy zawierają rozważania dotyczące wyższego szkolnictwa ekonomicznego. Wśród pierwszoplanowych osiągnięć w tej dziedzinie wspomina się m.in. o "*oparciu wykładów ekonomii politycznej w coraz większym stopniu na podstawie marksizmu-leninizmu i objęcie tymi wykładami poważnej części studentów*

wszystkich wyższych uczelni', "opracowanie jednolitych programów większości przedmiotów ekonomicznych w oparciu o doświadczenia radzieckie", "znaczący wzrost liczby przekładów prac ekonomistów radzieckich, co stanowi jeden z zasadniczych czynników rozwoju nauk ekonomicznych w Polsce"<sup>50</sup>. Przełomowe dla sprawy kształcenia nowych naukowców znaczenie miało według referentów powołanie w roku 1950 Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, a w jego ramach Wydziału Ekonomicznego.

Znaczną uwagę poświęcono problemowi reformy organizacji kształcenia nowych kadr naukowych. Wskazano m.in. na *"wspaniałe źródło nowych twórczych kadr naukowych jakie stanowi młodzież robotniczo-rolnicza"*<sup>51</sup>. Młodzież ta musiała być jednak ukształtowana tylko w warunkach *"jasnej i sprecyzowanej marksistowsko-leninowskiej linii ideologicznej"*<sup>52</sup>. W związku z tym wskazano na nieprzydatność dla tego celu tradycyjnych formuł kształcenia uniwersyteckiego. Postulowano zdecydowanie iż *"nie należy przeciągać likwidacji starego systemu magisteriów i doktoratów, całkowicie bezwartościowego z punktu widzenia przygotowania młodych kadr naukowych.."*<sup>53</sup>. Wykształceni w tym systemie absolwenci legitymowali się bowiem zerową znajomością *"podstawowych nawet prac klasyków marksizmu leninizmu"*<sup>54</sup>. Oczywistym rozwiązaniem kryzysu organizacji kształcenia było więc wprowadzenie radzieckiego systemu aspirantury, co uznano nawet za sprawę kluczową. Pewien problem stanowiła jeszcze w tym kontekście archaiczna praktyka wymagania od absolwentów wyższych szkół ekonomicznych ukończenia *"bliżej nie określonego studium magisterskiego"*<sup>55</sup>. Według autora referatu kongresowego, niepotrzebnie opóźniało to kształcenie kadr i błędnie premiowało staromodne magisteria - *"z punktu widzenia naukowego najczęściej bezwartościowe"*<sup>56</sup>. Było to tym bardziej dziwne, biorąc pod uwagę fakt, że *"w praktyce na aspiranturę do ZSRR kierowano dotąd wiele osób bezpośrednio po ukończeniu studiów wyższych, a i warunki przyjęcia do instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR również mówią jedynie o ukończeniu wyższej uczelni"*<sup>(57)</sup> (a nie posiadaniu magisterium).

Na Kongresie przygotowywano również likwidację Polskiej Akademii Umiejętności i powołanie w jej miejsce Polskiej Akademii Nauk, która powstała ostatecznie w październiku 1951. Instytut Ekonomiczny PAN miał stać się centralnym ośrodkiem planującym i koordynującym pracę w dziedzinie nauk ekonomicznych w nowej rzeczywistości politycznej. Planowano nowy instytucjonalny podział nauk ekonomicznych, jednak nie przesądzano sprawy organizacji nowego instytutu przed

*"szczegółowym zapoznaniem się ze strukturę i doświadczeniami Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR<sup>58</sup>.*

Główny referat Sekcji Nauk Ekonomicznych kończy się radosnym wezwaniem do realizacji określonego programu. W przewyżczeniu ewentualnych trudności leżących na jego drodze pomocne będą liczne elementy:

- rewolucyjna ekonomia marksizmu-leninizmu (szczególnie prace Lenina i Stalina)
- możliwość oparcia się na doświadczenia budowy socjalizmu w ZSRR
- wskazania Bolesława Bieruta i innych przywódców.
- Plan 6-letni
- wszechstronna pomoc Państwa Ludowego oraz
- młodzież polska - niewyczerpane źródło dopływu świeżych, bojowych kadr naukowych.

## II Kongres Nauki Polskiej (rok 1973)

Drugi Kongres Nauki Polskiej odbywał się pod koniec czerwca 1973, a więc prawie dokładnie w 22 lata po kongresie stalinowskim. Przypadł na okres pierwszej potowy rządów ekipy Gierka. Rozwijała ona wciąż jeszcze swój ambitny program ponownego przyspieszenia industrializacji kraju przy jednoczesnym szybkim wzroście stopy życiowej. Atmosfera polityczna była całkowicie odmienna od tej z roku 1951. Dominację ofensywy ideologicznej zastąpił w dużym stopniu technokratyzm nowej ekipy, zafascynowanej możliwościami nowoczesnej technologii i próbującej uspokoić społeczeństwo wizją dobrobytu. Nie można jednak stwierdzić, że zrezygnowano z podstawowych zasad ustrojowych czy doktrynalnej zależności od ZSRR. Dawno zapomniano co prawda o pomysle likwidacji magisteriów i doktoratów, ale zaczęto właśnie przygotowywać reformę oświaty oznaczającą upowszechnienie 10-klasowej szkoły na wzór radziecki.

Program Gierka był w znacznym stopniu z jednej strony próbą zachowania spokoju społecznego przez poprawę warunków materialnych ludności z drugiej zaś efektem nacisków Moskwy na wzmożony wysiłek inwestycyjny dla rozbudowy zbrojeń. Jednym z najdobitniejszych przykładów jest podjęta wówczas idea budowy monstrualnej Huty Katowice pracującej głównie na potrzeby radzieckie. Połączenie drastycznego wzrostu konsumpcji z niebywałym poziomem inwestycji nie było możliwe bez zagranicznych kredytów, które w zaczęły wówczas masowo napływać do kraju. Plany zakładały m.in. czterokrotny wzrost dochodu narodowego Polski do roku 1990 i pięciokrotny produkcji przemysłowej w tym samym czasie. Z czasem nowa niezrównoważona, a wręcz szaleńcza polityka gospodarcza realizowana w warunkach immanentnego chaosu i marnotrawstwa przynosić zaczęła oplakane konsekwencje. Rok 1973 był jednak jeszcze okresem rozkręcania nowego programu i bezpośrednio dolegliwości nie były odczuwalne. Plany zakładały tymczasem wzrost dochodu narodowego Polski do roku 1990 o cztery razy, a produkcji przemysłowej w tym samym czasie aż o 5 razy.

Propaganda polityczna przybrała po roku 1970 nowy kierunek, w sposób hałaśliwy głosząc hasła dynamicznego wzrostu gospodarczego. Najważniejszym z nich było hasło 'budowy drugiej Polski'<sup>1</sup>, które w sposób najbardziej lapidarny ujmowało roztaczaną przed społeczeństwem wizję nowoczesności i dobrobytu. Postawiono także

przed Polską zadanie budowy "wysoko rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego". Elementem nowej linii propagandowej i politycznej było również nadanie większego niż dotychczas znaczenia nauce, mającej być jednym z motorów rozwoju gospodarczego. Jaroszewicz mówił wręcz o *"traktowaniu nauki jako głównego czynnika przyspieszenia rozwoju kraju"*<sup>59</sup>. W ramach tej polityki rok 1973, w myśl uchwał Biura Politycznego i Rady Ministrów proklamowany został Rokiem Nauki Polskiej, a w związku z 500 rocznicą urodzin Kopernika nazywano go również rokiem Kopernikowskim. Szczytowym punktem obchodów Roku Nauki było właśnie zwołanie I Kongresu Nauki Polskiej.

Również sam Kongres uzyskał oczywiście szerokie nagłośniecie propagandowe. Oto jak opisywała go ówczesna Trybuna Ludu: *"Nauka w służbie narodu - pod tym hasłem rozpoczął debatę sejm uczonych -1 Kongres Nauki Polskiej. Głównym celem wielkiego spotkania ludzi nauki i przedstawicieli praktyki jest wytyczenie kierunków rozwoju nauki w Polsce na okres 10-15 lat Taki dystans dzieli nas od realizacji porywającego zadania budowy 'drugiej Polski'. W tym czasie podwojony zostanie dorobek materialny i osiągnięta nowa jakość życia kraju i narodu odpowiadająca potrzebom i celom nowoczesnego społeczeństwa socjalistycznego(60)*. Obrady "sejmu uczonych" otworzył oczywiście Edward Gierek. Gierek w swoim przemówieniu dziękował uczonym za ich osiągnięcia, ale i zachęcał do dalszych wysiłków. Mówił m.in. o *"większych, śmielszych zadaniach", "ukrytych rezerwach ustroju", "potrzebie zwiększenia efektywności"* oraz o *"socjalizmie znajdującym oparcie w nauce"*<sup>61</sup>.

Pomimo najsilniejszego akcentowania w bełkotliwych wystąpieniach dygnitarzy partyjnych spraw rozwoju gospodarczego nie zapomniano jednak o ideologicznym wymiarze pracy naukowców w ustroju socjalistycznym. Prezes PAN profesor Trzebiatowski w swoim wystąpieniu nawiązał wręcz wprost do tradycji I Kongresu. *"Z satysfakcją",* stwierdził on iż, *" w nauce polskiej został osiągnięty wytyczony przez ł Kongres, cel strategiczny jakim było zwycięstwo teorii marksistowsko-leninowskiej jako orientacji metodologiczne"*<sup>62</sup>. Mówiąc o krajowej polityce naukowej w okresie pomiędzy kongresami, prof. Trzebiatowski podkreślił *" wielką rolę inspirującą KCPZPR w jej kształtowaniu i doskonaleniu'*. Za największy sukces nauki w mijającym okresie uznał trzykrotny wzrost kadrowy jej pracowników.

Główne postawione na Kongresie przed nauką zadania były jednak związane z podstawowymi założeniami rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Dwa najważniejsze z nich brzmiały w oryginale w sposób następujący:

*"zintensyfikowanie badań naukowych niezbędnych dla przyspieszenia rozwoju gospodarki i wzrostu jej efektywności, dla podniesienia teoretycznego poziomu tych badań oraz rozszerzenia możliwości potencjalnych zastosowań ich wyników w praktyce".*

*"sprawne i szybkie przyswajanie osiągnięć nauki w gospodarce i kulturze Narodowej"<sup>63</sup>.*

W tym kontekście głównym kryterium oceny nauki i jej roli społecznej stała się odpowiedź na pytanie: *"Co wnosi ona do praktyki społecznej?"<sup>64</sup>*. Kierownictwo partyjne dobitnie podkreślało, że jeśli rozwojowi nauki nie towarzyszy wykorzystanie jej wyników bądź w gospodarce, bądź w rozwoju kultury i kształtowaniu świadomości społecznej, nauka *"traci swój praktyczny sens"<sup>65</sup>*.

W realizacji zadań rysowanych przed nauką szczególne miejsce przypadło oczywiście ekonomii. Jak określił to premier Jaroszewicz, *"nauki ekonomiczne uzyskały duże znaczenie w kształtowaniu i realizacji wszechstronnego rozwoju gospodarki, wytyczone zostały bowiem nowe drogi i nowe kierunki przyspieszonego wzrostu gospodarczego, wprowadzania nowoczesnych metod gospodarowania i optymalizacji rozwoju gospodarki(66)*. Zwracano jednocześnie uwagę na to by dołożyć starań na rzecz coraz lepszego wykorzystania osiągnięć nauki w praktyce. Apelowano z trybuny Kongresu aby *"uczynić wszystko by w maksymalnym stopniu szybko i sprawnie gospodarka wchłaniała innowacje"<sup>67</sup>*.

Zgodnie z tą linią referat Sekcji Nauk Ekonomicznych koncentrował się na przedstawieniu programu *"ofensyw/ nauk ekonomicznych w realizacji zadań wytyczonych przez partię*. Głównym celem przyświecającym ekonomistom powinno być *"zwiększenie użyteczności społecznej nauk ekonomicznych i ich przydatności dla praktyki gospodarczej(68)"*. Dużo mniej miejsca w porównaniu z I Kongresem poświęcono przeszłości. Do odległych tradycji historycznych w sekcji nauk ekonomicznych prawie nie wracano. Mówiono o nich tylko w tekstach ogólnych i popularnych (jak wspomniano głównym bohaterem został tym razem Kopernik). Nie rozliczano się właściwie z wrogami, a ograniczoną uwagę poświęcono jedynie analizie dorobku okresu od ostatniego Kongresu. Największy zaś nacisk skierowano na zadania stojące przed nauką w realizacji zdania 'budowy drugiej Polski'. Ten rozkład akcentów określono jako nadanie dominującego znaczenia orientacji *"prognostycznej"* i przy ograniczeniu orientacji *"retrospektywnej"<sup>69</sup>*.

W myśl 'prognostycznych' wytycznych głównym kierunkiem 'ofensywy nauk

ekonomicznych' stało się określenie funkcji nauk ekonomicznych *"w warunkach rewolucji naukowo-technicznej realizowanej w ustroju socjalistycznym"*<sup>70</sup>. Zwracano przy tym uwagę na konieczność uwzględnienia charakterystycznego dla ówczesnej gospodarki przechodzenia do rozwoju intensywnego, zakładającego wykorzystanie nauki jako jednego z decydujących czynników rozwoju i warunku przyspieszenia procesów gospodarczych. Dopiero na dalszych miejscach mówiono o konieczności oceny dorobku nauk ekonomicznych w Polsce Ludowej pod kątem ich przydatności dla postępu gospodarki socjalistycznej oraz o programie rozwoju nauk ekonomicznych.

W głównym referacie przewija się wielokrotnie wątek rewolucji naukowo-technicznej. Władze zdają się być jednocześnie zafascynowane gigantycznymi możliwościami nowych technologii i zaniepokojone dystansem dzielącym Polskę w tym zakresie od krajów zachodnich, a nawet części 'bratnich krajów socjalistycznych'. Powtarzają się więc postulaty wobec ekonomistów by sprostali wyzwaniom nowej rewolucji *"następującej po rewolucji przemysłowej i widzianej jako ogólnoświatowe zjawisko zmieniające w znacznym stopniu stosunki pomiędzy naukami ekonomicznymi, a sferą gospodarki"*<sup>71</sup>. Konstatując, referenci sekcji ekonomicznej w myśl zaleceń Partii mówią o *"historycznym zadaniu narodu polskiego"*<sup>72</sup>, które polegać ma na dokonaniu w kraju rewolucji naukowo-technicznej *"w jej najdoskonalszym, socjalistycznym kształcie"*<sup>73</sup>. Chodzi tu więc w pewnym sensie o *"zespoleńnię zdobyczy rewolucji naukowo-technicznej z socjalizmem"*<sup>74</sup>, oczywiście *"na wzór programów rozwoju ZSRR"*. Celem ostatecznym była rysowana w wystąpieniach partyjnych dygnitarzy wizja idealnego społeczeństwa łączącego najnowsze osiągnięcia technologiczne zachodu, jego zamożność z idealnym ustrojem socjalistycznym. Obraz tego połączenia, nazywanego także *"więzią między rewolucją naukowo-techniczną, a walorami socjalizmu"*<sup>75</sup> malował w materiałach kongresowych m.in. Jaroszewicz w następujący sposób. Rozwój w tej konfiguracji ustrojowej miał różnić się od drogi wysoko rozwiniętych krajów socjalistycznych np. nieobecnością takich zjawisk jak: *<sup>1</sup>bezideowość, dysproporcje społeczne i zaostrzenie się różnic między jednostkami i grupami społecznymi, dezintegracja społeczeństwa, wyobcowanie jednostki i konflikty pokoleniowe, nieracjonalny model konsumpcji, dewastacje środowiska naturalnego, bezplanowa gospodarka przestrzenna*<sup>76</sup>...

Autorzy referatu trafnie zauważają wzrastającą rolę nauki w nowoczesnych społeczeństwach. Podkreślają znaczenie upowszechniania wiedzy w krajach chcących budować nowoczesną gospodarkę. Jak słusznie stwierdzają *"im wyższy jest intelektualny potencjał naukowy, tym szerzej i wszechstronniej oddziałuje on na*

*rozwój potencjału ekonomicznego kraju*<sup>77</sup>. Nauka w krajach socjalistycznych powinna być więc rozpatrywana jako nowa siła wytwórcza. Nie ma jednak właściwie powodów do poważnego zaniepokojenia opóźnieniem krajów socjalistycznych, które rozwijają się dynamicznie. Co ciekawe rozwój ten jest miejscami rozumiany jako ekspansja terytorialna wpływów Związku Radzieckiego (*"już jedna trzecia gospodarki światowej podlega działaniu ekonomicznych praw socjalizmu*<sup>78</sup>). W tak dynamicznie rozwijającym się świecie socjalizmu <sup>u</sup> *problemem nie jest więc już tylko wzrost sił wytwórczych, ale pytanie co zrobić by stały się one siłą napędową coraz wyższych form ustrojowych*<sup>79</sup>.

Jak wspomniano, nacisk w referatach wyraźnie przenosi się na funkcję praktyczną nauk ekonomicznych. Ekonomia polityczna socjalizmu jest jednak w dalszym ciągu niezbędną podstawą teoretyczną tworzenia gospodarki. Przypominano o roli nauk ekonomicznych jako formy świadomości społecznej, która *'określa też fakt, że walka między socjalizmem i imperializmem ogarnia wszystkie sfery życia społecznego i stanowi główny problem współczesnej epoki, która nie zmierza bynajmniej do konwergencji obu systemów społecznych* (80). Nie zapomniano wciąż o funkcjach ideologicznych nauk ekonomicznych, które powinny służyć *"eliminowaniu ideologii burżuazyjnej i wpływów rewizjonizmu [polegającego na próbach wprowadzenia do ekonomii politycznej socjalizmu elementów zaczerpniętych z ideologii burżuazyjnej (...), co w efekcie prowadzi do praktycznej nieefektywności tej nauki]*<sup>81</sup>. W tym kontekście wspomnieć można o wzmiankowanej w referatach trwającej już polemice dotyczącej *'słabości sprowadzającej się głównie (...) do ulegania kolidującym z marksizmem wpływom ekonomii burżuazyjnej i niedostatecznej efektywności w zwalczaniu jej ideologicznych wątków wymierzonych przeciwko socjalizmowi*<sup>82</sup>. Ciągłe nie zapomina się o współpracy z ekonomistami radzieckimi którzy *"dźwigają główny ciężar teorii ekonomicznej socjalizmu"*(83). Wspomina się jednak już tylko *"studiowaniu wzajemnych doświadczeń"*(84), a nie jak dawniej całościowym przejmowaniu wzorców radzieckich.

Mówiono także w referatach dużo o wzroście znaczenia teorii ekonomicznej socjalizmu. Przestrzegano przez groźbą wąskiego praktycyzmu w naukach ekonomicznych. Podkreślano, że bez spójnej i całościowej myśli teoretycznej nie jest możliwy postęp na niższych szczeblach, zaś *"teoria jest zwięźczeniem każdej nauki"*<sup>85</sup>. Stąd apel o rozwój badań podstawowych, *"które są równie ważne jak rozwiązywanie poszczególnych zadań praktycznych"*<sup>86</sup> Apel poparty jest zresztą, dla zabezpieczenia się przed oskarżeniami o lekceważenie spraw praktyki, cytatem z Leonida Breżniewa (z referatu na 50-lecie ZSRR) na temat znaczenia teorii dla budownictwa

komunistycznego<sup>87</sup>.

Zaraz po apelu o rozwój teorii powraca jednak wątek niedostatecznej łączności nauki z życiem codziennym. Pojawia się zagadnienie *"wbudowania nauk ekonomicznych do gospodarki polskiej"*<sup>88</sup> oraz kwestia *"łączności pomiędzy ekonomistami-badaczami, a ośrodkiem kierowniczym"*<sup>89</sup>. Jednocześnie odnotowywane są pozytywne zmiany ostatnich lat kiedy to następuje wreszcie *"przenikanie się nauki i praktyki na szczeblu centralnym"*<sup>90</sup>. Autorzy referatu wyrażają zadowolenie z faktu że korzystanie z diagnoz i ekspertyz przestaje być zdarzeniem okolicznościowym. Nie jest zjawiskiem *"które pojawiło się w rezultacie kryzysu grudniowego i spiętrzenia trudności lecz jest stałym zabiegiem codziennego funkcjonowania centralnego kierownictwa"*<sup>91</sup>. Odnotowuje się również iż znaczenia nabiera trudny zawód eksperta gospodarczego.

W referatach pojawia się dyskutowana często i dziś problematyka wykorzystania innowacji. Autorzy wprowadzają pojęcia 'ssania' innowacji ze strony przemysłu i 'tłoczenia' ich przez naukę. Szczególnie podkreślany jest brak tak ważnych mechanizmów 'ssących' ze strony gospodarki.

Ocena aktualnego stanu nauk ekonomicznych w Polsce Ludowej rozpoczyna się od skonstatowania znacznego rozwoju ośrodków regionalnych. Jednocześnie zauważany jest nikły udział w polskiej ekonomii placówek PAN. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest, jak ocenia referat, zlikwidowanie Zakładu Nauk Ekonomicznych PAN. Nie stał się on, jak planowano to w roku 1951, teoretycznym centrum tworzenia fundamentalnych prac w dziedzinie teorii ekonomii.

Ogólna ocena polskiej ekonomii jest bardziej niż optymistyczna: *"potencjał intelektualny i kadrowy polskiej ekonomii należy prawdopodobnie lokować w pierwszej dziesiątce rozwiniętych krajów świata"*<sup>92</sup>. Jednocześnie z satysfakcją podkreślany jest fakt że *"dominującą pozycję w polskich naukach ekonomicznych i to nie tylko pod względem ilościowym zajmuje obecnie kadra marksistowska"*(93).

Podjmując ogólną ocenę dorobku nauk ekonomicznych w minionym dwudziestolecu Polski Ludowej, przytacza się dwie skrajne oceny. Jedna, dominująca według referentów, w środowiskach uczelni i Polskiej Akademii Nauk, głosi że Polska ma liczącą się pozycję w skali międzynarodowej, czego wyrazem może być na przykład fakt przetłumaczenia wielu wybitnych dzieł ekonomistów polskich (zwłaszcza Langego) na wiele języków obcych. W *"kręgach związanych praktyką gospodarczą"*<sup>94</sup> stwierdza się zaś jakoby, iż poziom badań, a co z tym idzie i stan nauk ekonomicznych, jest raczej mierny. Zauważa się także, że *"występuje wiele białych palm"* np. w zakresie całej problematyki i zarządzania<sup>95</sup>. Ze względu na różny zakres

tematyczny tych opinii, nie wykluczają się one wzajemnie i wydają się być przez referentów akceptowane.

Autorzy referatów wymieniają więc oryginalne osiągnięcie intelektualne dwudziestolecia. Najwybitniejsze są według nich wyniki badań w dziedzinie teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej (*"dają one podstawy do mówienia o polskiej szkole ekonomicznej"*<sup>96</sup>). Teoria ta jako czynniki wcześniej nie zauważane uwzględniać zaczęła m.in. oddziaływanie rosnącego poziomu szeroko traktowanej konsumpcji na tempo wzrostu gospodarczego kraju oraz tzw. 'społeczne czynniki wzrostu'<sup>1</sup> (postulat K.Secomskiego). Drugie z uznanych za istotne pole rozwoju polskiej ekonomii to teoria efektywności inwestycji pozwalająca na wybór optymalnych wariantów technologicznych produkcji danego artykułu. Odnotowano także znaczne osiągnięcia w badaniach nad charakterem, zakresem i metodami planowania centralnego. Generalnie bowiem większość osiągnięć dotyczy szerokiego zakresu problematyki funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Wspomina się ze szczególną uwagą o osiągnięciach w zakresie roli produkcji towarowej w gospodarce socjalistycznej. Podkreślone zostały również polskie osiągnięcia w dziedzinie przestrzennego zagospodarowania kraju. Odnotowano wreszcie na ważnym miejscu osobiste zasługi Oskara Langego w zakresie planowania. Na dalszych pozycjach wśród dziedzin gdzie polska ekonomia osiągnęła znaczące sukcesy wymieniane są badania światowego systemu socjalistycznego ze szczególnym uwzględnieniem międzynarodowego, socjalistycznego podziału pracy, a także badania różnorodnych aspektów socjalistycznej integracji krajów RWP. Ekonomisci polscy stwierdzili na przykład iż czynnikiem ograniczającym dalszy rozwój współpracy gospodarczej jest *'niedoskonałość istniejących stosunków towarowo-pieniężnych*. Bez ich właściwego określania *'niemożliwa jest porównywanie nakładów i wyników w skali międzynarodowej oraz ocena korzyści płynących ze specjalizacji produkcji i wymiany towarów'*<sup>97</sup>. Odnotowano także m.in. polskie osiągnięcia w zakresie teorii pieniądza, *'pionierskie'* opracowania z zakresu zjawisk inflacyjnych i deflacyjnych. Źródłem ich oryginalności jest swoista wyjątkowość ze względu na fakt, że *'w innych krajach socjalistycznych negowano możliwość występowania zjawisk inflacyjnych w gospodarce socjalistycznej'*<sup>98</sup>. Badania nad teorią współczesnego kapitalizmu wskazywały przede wszystkim na *'interwencję państwa burżuazyjnego w gospodarce jako główny czynnik ogólnej poprawy gospodarczej w rozwiniętym kapitalizmie'*<sup>99</sup> oraz poruszały m.in. problemy integracji gospodarczej krajów Europy Zachodniej

Ogólne wnioski z przeglądu dorobku teoretycznego ekonomistów są

optymistyczne. Jak ujmują to autorzy głównego referatu, *"nauki ekonomiczne, z zwłaszcza ekonomia polityczna socjalizmu przeżyły już w Polsce Ludowej swój wiek młodzięczy oraz jego choroby"*<sup>100</sup>. Właśnie poziom ekonomii politycznej oceniany jest jako wysoki. Ekonomia polityczna wyzbyła się z problemów młodości, *"a co ważne przezwyciężyła ona swego rodzaju mitologizację ogólnych prawidłowości socjalizmu, i ma za sobą okres formalnej egzegezy praw ekonomicznych socjalizmu. Wkroczyła już w dojrzały męski wiek"*<sup>101</sup>. Najważniejsze zasługi jej zakresie położyli, jak podkreśla referat, nie żyjący już wówczas O.Lange i M.Kalecki. Przed ekonomią *"dorosłą już do rozwiązywania problemów jakie stawia przed nią współczesność"*<sup>102</sup> - stoi jeszcze jedno wielkie, nie rozwiązane do tej pory zadanie. Jest nim opracowanie *"dojrzałej syntezy gospodarki socjalistycznej"*<sup>103</sup>. Za dotkliwą lukę w dotychczasowym dorobku teoretycznym uznano również brak *"nowoczesnej teorii socjalistycznego przedsiębiorstwa jako złożonego organizmu społeczno-gospodarczego"*<sup>104</sup>.

Obok osiągnięć teoretycznych stawiana jest, jak wspomnieliśmy, zaniedbana, a kluczowa sprawa praktyki. Brak jest ciągle, jak piszą autorzy *"umiejętności nadania rezultatów badań poznawczych 'wartości inżynierskiej'"*<sup>105</sup> czy też w innym sformułowaniu *"dostatecznie sprawnej przekładni pomiędzy ogólną teorią, a praktyką"*(106). Odnotowuje się *"niedowład ekonomicznych badań stosowanych"*(107). W pracach ekonomistów dominują wciąż badania podstawowe i doraźne ekspertyzy praktyczne na zlecenie przedsiębiorstw i zjednoczeń. Nie oznacza to jednak, że nie istnieją przykłady pozytywne. Referat wymienia szereg przypadków obrazujących 'wdrożenia' metod opracowanych przez ekonomistów w konkretnych przedsiębiorstwach produkcyjnych.

Konkludując główny referat, autorzy powtarzają z naciskiem, iż punkt ciężkości prac ekonomistów winien przenieść się w kierunku praktycznej roli nauk ekonomicznych. Podkreślana jest *"służebna rola teorii wobec praktyki (108)"*. W zakresie teorii zaś, wspomina się o wielu kierunkach badań które rozwijane winny być w najbliższym okresie. Wymieniane są m.in. *"rozwój prognostyki"* „(109) *rozwój metodologii (ze szczególnym uwzględnieniem cybernetyki"*<sup>110</sup> *"komputerowe sterowanie gospodarkę socjalistyczną"*(111), *"matematyzacja ekonomii"*<sup>112</sup>, *"socjologizacja nauk ekonomicznych (nie ma ona obecnie nic wspólnego z wulgarnym socjologizowaniem ekonomii politycznej w minionym okresie"*<sup>113</sup>, czy też *"zagadnienia postawy i motywacji jednostek i grup zawodowych"*. Podkreślana jest konieczność skoncentrowania sił na *"rozwiązywaniu zagadnień o strategicznym znaczeniu dla planu perspektywicznego"*(114) nastawienie się na kilka węzłowych problemów. Jednocześnie apeluje się o większą

"otwartość" ekonomii, nastawienie na multidyscyplinarność.

Wśród głównych 'węzłowych' problemów na które nastawić się powinni polscy ekonomiści na głównych miejscach wymieniane są zagadnienie specjalizacji międzynarodowej gospodarki polskiej ze szczególnym uwzględnieniem roli współpracy w ramach RWPG. Ważna kwestia jest zagadnienie socjalistycznego modelu konsumpcji społeczeństwa polskiego. Naukowcy wypracować powinni w ramach tego zadania model *"pożądanego wzorca konsumpcji w perspektywie 10-15 lat."*<sup>115</sup>. Innym ważnym tematem stojącym przed ekonomistami była *"strateg/a społeczno-ekonomicznej rekonstrukcji rolnictwa i prognozowania socjalistycznej przebudowy ustroju rolnego"*<sup>116</sup>. Kolejnym tematem 'węzłowym' była *"optymalizacji procesów i reprodukcji ludności w Polsce Ludowe"* (117). Na samym końcu pojawia się już także ekonomiczna problematyka reprodukcji środowiska naturalnego.

Program na przyszłość kończy wskazanie konieczności trzykrotnego wzrostu potencjału kadrowego w najbliższych latach. Jest to niezbędne w związku ze wzrastającą *"naukocłonnością gospodarki"*.

Główny referat zawiera także narzekania na biedę materialną polskiej ekonomii: brak pomieszczeń, aparatury obliczeniowej, kopiarek itp. Kończy się zaś delikatnymi uwagami na temat *"odpowiedniej infrastruktury społeczno-moralnej"*<sup>119</sup>. W tych ramach wspomina się o nieodzowności istnienia *"klimatu sprzyjającego swobodnemu ogłaszaniu wyników badań dającym możliwość respektowania autorytetu prawdy, niezależnie od tego, czy jest ona przyjemna, czy nie"*<sup>120</sup>.

### III Kongres Nauki Polskiej (rok 1986)

Kolejny i jak dotychczas ostatni - III Kongres Nauki Polskiej odbył się w marcu roku 1986 (początkowo planowany był na koniec roku 1985) - w trzynaste lat od czasu kongresu gierkowskiego. Jego rozmach i znaczenie było jednak znacznie mniejsze od poprzedniego. Można skonstatować, iż kolejne kongresy, począwszy od roku 1951 były wydarzeniami o zmniejszającym się znaczeniu. Podczas gdy materiały I Kongresu nauki stały się *'sui generis Konstytucją nauki w PRL'*<sup>121</sup>, dokumenty ostatniego z nich były kolejnymi mało znaczącymi rozważaniami na tematy bieżące, nie mającymi w istocie większego wpływu na kierunek generalnych przemian w nauce.

Trzeci Kongres przypadł na okres rządów ekipy Jaruzelskiego. Z jednej strony w niedawnej pamięci pozostawał zniesiony dopiero dwa lata wcześniej stan wojenny, z drugiej zaś zbliżał się okres intensywnej przebudowy systemu komunistycznego. W marcu roku 1985 władzę na Kremlu przejął Gorbaczow i powoli ruszać zaczynała 'pieriestrojka'<sup>1</sup>. W lutym 1986 roku odbył się XXVII zjazd KPZR, który jednoznacznie zarysował jej program i dał jednocześnie impuls dla przemian w całym bloku. Sytuacja polityczna była jednak napięta i wydawała się bez wyjścia. Władze sparaliżowały masowy protest społeczeństwa, ale nie były go w stanie całkowicie zlikwidować. Z drugiej strony zmęczone i podzielone społeczeństwo nie było w stanie zorganizować się na nowo. W roku 1985 zakończył się m.in. proces zabójców ks. Popiełuszki, jednocześnie skazywano dawnych działaczy 'Solidarności'. Skuteczność wzmacnianej przez partię reglamentacji życia publicznego była jednak coraz mniejsza.

Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego rozpoczęto również przekształcenia gospodarcze mające przede wszystkim na celu osiągnięcie równowagi ekonomicznej. Pod koniec lutego 1982 zadekretowano przeprowadzenie tzw. reform gospodarczych. W ich imię zapowiedziano poważne podwyżki cen, uzasadniano nimi również znaczny spadek stopy życiowej społeczeństwa. Dla firmowania tych projektów powołano również Konsultacyjną Radę Gospodarczą pod przewodnictwem sędziwego Czesława Bobrowskiego. W istocie pełniła ona rolę elementu odwracającego uwagę od gospodarczej indolencji władz, a jej znaczenie systematycznie malało<sup>122</sup>.

Dzięki wykorzystaniu płynących rezerw w roku 1983 udało się zahamować spadek dochodu narodowego i produkcji, jednak ogromne zmniejszenie inwestycji oraz ograniczenie dopływu technologii i kredytów zachodnich doprowadziły do dekapitalizacji majątku narodowego oraz udaremniły wyjście z złamania. Zadłużenie

Polski zwiększało się tymczasem systematycznie i w roku 1986 wniosło już 33.5 mld. dolarów. Względna równowaga rynkowa ustabilizowała się na znacznie niższym niż przed rokiem 1980. Wzrosło zużycie energii elektrycznej związane ze zwiększeniem energochłonności przemysłu. Katastrofalnie wyglądała sytuacja mieszkaniowa.

Choć komunizm chylił się już właściwie ku upadkowi władze nie rezygnują z 'ustrojowych pryncypiów'. W czasie gdy obradował Kongres w gmachu KC PZPR generał Jaruzelski mówił z zapałem o *'Polsce znajdującej się w ożywym nurcie socjalizmu, skierowanym ofensywie w przyszłość, przełamującym różnorodne bariery, w tym własne słabości*. W sytuacji poważnej zapaści gospodarczej i głębokiego kryzysu politycznego komuniści szukali jednak nowych sposobów wyjścia z impasu. Wszystkie drogi zmierzały w kierunku prób racjonalizacji systemu gospodarczego, co w praktyce oznaczać musiało przyjmowanie w coraz większym stopniu zasad gospodarki kapitalistycznej. Przemawiający na plenum Jaruzelski emocjonalnie referował przywiezione właśnie z Moskwy, ze zjazdu KPZR idee i hasła: przebudowy, przyspieszenia, odnowy, jawności. Cytował Gorbaczowa i przekonywał, że możliwe są dalsze reformy bez odejścia od 'ustrojowych pryncypiów'. Był więc dla niego XXVII Zjazd *'przykładem wierności idei marksizmu-leninizmu, a zarazem intelektualnej odwagi i nowatorstwa'*<sup>124</sup>. Od ekonomistów na Kongresie Nauki oczekiwano, że podejmą próbę ratowania gospodarki przy jednoczesnym zachowaniu istniejącego systemu polityczno-gospodarczego. Na trzy miesiące przed Kongresem tak swoje oczekiwania formował I sekretarz KC PZPR: *'Jestem przeświadczony, że III Kongres Nauki Polskiej, który zbierze się w marcu, jakby w "pół drogi" do X Zjazdu, zarysuje ambitne programy i zadania na miarę potrzeb i perspektyw socjalistycznej 'Polski(125)*.

W tym kontekście, tematykę referatów ekonomicznych zdeterminowała tematyka tzw. reformy gospodarczej. Nie powołano nawet tradycyjnego zespołu nauk ekonomicznych. Tematyka ekonomiczna, a właściwie głównie bieżąca tematyka gospodarcza rozpatrywana była w dwóch pokrewnych sekcjach. Pierwsza z nich to zespół XV obradujący pod hasłem *'Kierunki przeobrażania systemu funkcjonowania gospodarki narodowej a funkcje państwa socjalistycznego'*. Według referatu zredagowanego dla tego zespołu przez prof. Z. Sadowskiego program zmian gospodarczych sformułowany został w uchwale IX Zjazdu PZPR w lipcu 1981 r. a więc jeszcze w okresie 'pierwszej Solidarności'. Istota koncepcji ówczesnych reform została określona jako *'tworzenie w ramach ustroju socjalistycznego nowego jakościowo systemu ekonomicznego, opartego na głębokiej przebudowie logiki funkcjonowania*

gospodarki narodowej<sup>126</sup>. Podstawą owej logiki było *'połączenie samodzielności decyzyjnej przedsiębiorstw uspołecznionych (...) ze strategiczną rolę planowania centralnego*<sup>127</sup>. Obok programu reformy gospodarczej Sadowski wspomina o komplementarnym planie przebudowy funkcji państwa socjalistycznego, zwanym *'programem socjalistycznej odnowy*<sup>128</sup>. Kwestia wewnętrznej spójności i korelacji programu reformy gospodarczej oraz socjalistycznej odnowy jest przez autora referatu uznawana za *'problem o podstawowym znaczeniu dla rozpoznania naukowego*<sup>129</sup>. Aby dokonać analizy tego problemu konieczna jest refleksja nad dotychczasowym dorobkiem socjalizmu w Polsce.

Referat Sadowskiego daje wykładnię oceny rozwoju gospodarczego PRLu od roku 1949. Przyjmuje on, że rozpoczęty wtedy proces przejścia od kapitalizmu do socjalizmu dokonał *'ogromnych zmian zarówno w bazie ekonomicznej jak i nadbudowie społecznej*<sup>130</sup> nie był on *'gładki i jednolity*<sup>131</sup> a za to *'nacechowany sprzecznościami 'znajdującymi wyraz w ścieraniu się różnorodnych sił społecznych, a także występowaniu zjawisk negatywnych i niezamierzonych*<sup>132</sup>. W pierwszym etapie państwo, które stało się *'zarówno generalnym interpretatorem społecznego systemu wartości, jak też generalnym organizatorem życia społecznego we wszystkich jego aspektach*<sup>133</sup> otrzymało funkcje *'represyjne i opiekuńcze*<sup>134</sup>. Wprowadzone wtedy planowanie centralne miało w początkowej fazie swoje uzasadnienie i doprowadziło do poważnych i korzystnych zmian w strukturze gospodarczej kraju. Z czasem jednak doszło do zjawisk *'negatywnych i niezamierzonych*<sup>135</sup> np. biurokratyzacji gospodarki i spadła *'mobilizująca rola planów*<sup>136</sup>. Kolejnym problemem stało się *'właściwe kształtowanie relacji płacowych na podstawie wyników pracy*<sup>TM</sup>". W kolejnym okresie główną przyczyną słabości gospodarczej stało się zapóźnienie technologiczne. Jego niwelowanie przeprowadzono niewłaściwie. Zamiast wzmocnienia konkurencyjności polskiej gospodarki doprowadzono do jej uzależnienia od importu. Kolejną bolączką wymienianą przez Sadowskiego jest nieumiejętność zapewnienia harmonijnego przebiegu procesów rozwoju, co prowadziło do dysproporcji strukturalnych, konfliktów ekonomicznych i społecznych. Kryzys końca lat siedemdziesiątych wykazał, że *'dotychczasowy system zarządzania gospodarką okazał się (...) niewydolny ekonomicznie*<sup>138</sup> Protesty społeczne roku 1980 były w myśl referatu *'uzasadnione*<sup>1</sup> i *'przyśpieszyły rozpoczęcie przeobrażeń gospodarczych i społeczno-politycznych, określanych mianem socjalistycznej odnowy*<sup>139</sup>. Procesy reform rozpoczęto w wyjątkowo niesprzyjających warunkach ekonomicznych (*'kryzys płatniczy i głęboka luka inflacyjna*<sup>140</sup>) oraz politycznych (*'zagrożenia zarówno ze strony opozycji*

*politycznej wobec socjalizmu jak też ze strony grup konserwatywnych*<sup>^</sup>). W ten sposób Polska, w myśl referatu znalazła się *'w okresie rozwijania jakościowo nowych form ustrojowych właściwych socjalistycznej formacji społeczno-ekonomicznej*<sup>^2</sup>. Proces przemian jest *'zorientowany na umacnianie stosunków socjalistycznych. Jest to proces dialektyczny'*(143)

Istotę realizowanych obecnie zmian Sadowski określa m.in. jako *'odejście od tradycyjnego systemu nakazowo rozdzielczego, jednakże bez przyjmowania zasad gospodarki wolnorynkowej, a tylko z wykorzystaniem mechanizmów wolnorynkowych*<sup>144</sup>. Gospodarka ma w dalszym ciągu realizować cele społeczne *'wynikające z ustrojowych założeń socjalizmu*<sup>145</sup>. Kierunki rozwoju gospodarki w dalszym ciągu ma wytyczać plan centralny, ale przedsiębiorstwa, choć wciąż państwowe, uzyskać mają *'samodzielność decyzyjną*. W związku ze zmianami w nowym świetle znajduje się problem funkcji centrum w kierowaniu gospodarką. Autor stwierdza, że dla rozładowania napięć w kraju pożądanym byłby wzrost stopy, życiowej; niestety sytuacja gospodarcza uniemożliwia szybką realizację tego postulatu. Przyznaje jednocześnie, że *'wprowadzenie reformy zbiegło się z wielkim wzrostem cen i kosztów utrzymania, który miał dla społeczeństwa charakter traumatyczny* (146). W związku z pojawia się potrzeba jak największego przyspieszenia reform tak by ich rezultaty stały się odczuwalne. Jak na razie brak widocznej poprawy budzi bowiem frustrację i niechęć do reform.

Analizując możliwe drogi prowadzenia dalszych reform Sadowski wyodrębnia trzy stanowiska:

- koncepcję realizowaną: *'planowania strategicznego skojarzona z pełną samodzielnością decyzyjną i odpowiedzialnością finansową przedsiębiorstw, kierowanych z udziałem samorządu załogi przy wykorzystaniu mechanizmów rynkowych*<sup>147</sup>

- koncepcję "konserwatywną": *' alternatywności gospodarki planowej i rynkowej połączonej z uznaniem dyrektywno-rozdzielczego panowania za jedyną formę odpowiadającą socjalizmowi*(148)

- koncepcję "antyustrojową": *' alternatywności gospodarki planowej i rynkowej połączonej z dążeniem do zastąpienia gospodarki planowej rynkową, która miałaby charakteryzować się wyższą efektywnością* (149)

Omawiając realizowaną koncepcję reform autor wspomina że nie można jej łączyć z *'anachronicznymi pragnieniami nawrotu żywiłowej gospodarki rynkowej* (150). Przypomina, że "niewidzialna ręka rynku" nie jest w stanie zrealizować celów

socjalnych. Dalej wspomina się o ważnej roli centrum, które nie może utracić wpływu na gospodarkę. Musi się jedynie zmienić charakter wywierania przez centrum owego wpływu. W związku z tym zmienia swą treść plan centralny, który określać powinien obecnie *'strategie rozwoju, tempo wzrostu, ogólne proporce oraz kierunki i instrumenty polityk gospodarczej (151)* Strategia powinna być określana przez centrum *'w procesie społecznych konsultacji i uzgodnień'<sup>152</sup>. W związku z tym niezbędnym zadaniem stojącym przed reformą jest zaktywizowanie obywateli, zwiększenie ich samodzielności, stopnia uczestnictwa w procesach decyzyjnych, zmniejszenie nieufności wobec państwa i zmiana postaw roszczeniowych.*

Skuteczność reform oceniana być ma poprzez ocenę sprawności działania gospodarki i *"wzrostu rzeczywistego zaangażowania społecznego i stopnia identyfikowania się obywateli z istniejącym porządkiem społecznymi"* (153)

Referat drugiego zespołu o tematyce ekonomicznej (III Zespołu Problemowego 'Kierunki zmian struktur społeczno-ekonomicznych i przestrzennych, procesy restrukturyzacji i innowacyjności gospodarki narodowej') ma podobną formę do powyżej omówionego referatu sekcji XV. Rozpoczyna się od omówienia doświadczeń historycznych by przejść do przedstawienia perspektyw na przyszłość. Pomimo dość teoretycznego podtytułu pierwszej części referatu: 'Nauka a procesy realne' skupia się on praktycznie na refleksji nad problemami gospodarczymi PRL od momentu jej powstania do czasów współczesnych.

Referat konkluduje, iż w określaniu polityki strukturalnej przez, dominujące szczególnie silne w pierwszym okresie rozwoju PRL, planowanie centralne *'działały różne kryteria i czynniki, zgoła inne niż te, które można by nazwać racjonalnością ogólnospołeczną'* (154) Na przykład siły społeczno-instytucjonalne, w tym szczególnie interesy branżowe, regionalne, cechy mechanizmu funkcjonowania gospodarki itp. Zauważa się więc, że to co nazywano pojęciem 'planowania' stawało się w miarę upływu czasu wyrazem *'przedziwnej żywiołowości, prowadzącej do wielkich zakłóceń i nieprawidłowości całego procesu rozwojowego'<sup>155</sup>. Jednocześnie zauważono iż system decyzji strukturalnych *'jakby niepostrzeżenie rozwijał się w takim kierunku, że zanikały w nim wszelkie obiektywne kryteria ekonomiczności'<sup>156</sup>* Zwraca się uwagę iż po roku 1956 nastąpiły pewne przesunięcie priorytetów rozwojowych co prowadzi do konkluzji, iż w systemie miał miejsce proces uczenia się. Nie był on jednak wytaczający. Przypomina się, iż postulowano powszechne wprowadzenie rachunku efektywności inwestycji, ale stał się on jednak tylko fikcją. Referat stwierdza iż*

wykształciła się tendencja rozwoju produkcji dla produkcji, której nie umiano się przeciwstawić. Gospodarka nabrała zaś cech ' *właściwych dla gospodarowania nieefektywnego*<sup>157</sup> Wspomina się o głośzonych niegdyś hasłach konieczności zmniejszania energo- i materiałochłonności. Nie przyniosły one większego skutku ponieważ były to cechy immanentne współczesnego sposobu gospodarowania. Referat przypomina iż w roku 1970 wcześniejszą tezę o rozwoju selektywnym zastąpiono tezą o rozwoju 'harmonijnym' co było w istocie przyznaniem się polityki do niezdolności aktywnego kształtowania struktury rozwoju. Ogólnie rzecz biorąc stwierdza się iż dotychczasowe próby reform systemu pozostawały nie efektywne ze względu na jego głębokie cechy strukturalne.

Rozważając nowe koncepcje przebudowy gospodarki zwraca się uwagę iż przy ustalaniu kierunków rozwoju nie należy dążyć do *'jednorazowej odpowiedzi, jaka powinna być struktura docelowa, ale przede wszystkim do wykształcenia zobiektywizowanych mechanizmów, które byłyby zdolne taką strukturę kształtować, a nawet wymuszać*(158). Dalej rozważane są inne problemy reformy gospodarczej z zagadnieniem stosunku planowania centralnego do mechanizmów autoregulacji na czele. Wyrażane jest przekonanie, że opracowanie zasad mechanizmu rozwojowego zapewniającego dominującą rolę planowi centralnemu w kształtowaniu makroproporcji rozwoju jest ważnym zadaniem stojącym przed teorią ekonomii socjalizmu. Jednocześnie stwierdza się iż doskonalenie centralnego sterowania strukturą gospodarki socjalistycznej nie jest możliwe bez *'zobiektywizowanych mechanizmów i kategorii typu rynkowego, takich jak: ceny, płace, kursy walut, stopy procentowe, system finansowy* (159).

W dalszej części referatu poświęconej 'wyzwaniom rozwojowym'<sup>1</sup> zebrano zespół najczęściej dość hasłowych, a często oczywistych postulatów i stwierdzeń. Wspomina się więc między innymi o niewłaściwych proporcjach między tzw. inwestycjami produkcyjnymi, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, a tzw. inwestycjami nieprodukcyjnymi, decydującymi o jakości życia społeczeństwa. Zwrócono uwagę na konieczność harmonizowania interesów sektorowych, branżowych, regionalnych, lokalnych i przedsiębiorstw. Przypomniano o niedostatecznej innowacyjności i luce technologicznej. Zwrócono uwagę iż aby polityka restrukturyzacji była skuteczna powinna być oparta na koncepcji i programie długofalowych zmian strukturalnych. Jej skuteczność będzie niska *'jak długo nie będzie ona w dostatecznym stopniu wkomponowania w cały system społeczno-gospodarczy* (160)'. Dalej postulowano m.in, obniżenie energochłonności, rezygnację z przestarzałych technologii, *'wieloaspektowe*

*modernizację przemysłów tradycyjnych(161)*. Nie zapomniano także o konieczności pobudzania samodzielności przedsiębiorstw, zwrócono uwagę na dużą rolę w restrukturyzacji przedsiębiorstw małych i średnich oraz apelowano o poparcie dla tworzenia się *'sektora innowacyjnego w gospodarstwie'*<sup>162</sup>.

Wśród dziedzin badawczych które polecano specjalnej uwadze naukowców znalazły się zagadnienia wpływu postępu naukowo-technicznego na gospodarkę, podatność gospodarki narodowej na impulsy strukturalne ze strony otoczenia światowego, struktura konsumpcji, decentralizacja i regionalizacja życia gospodarczego itp. Kończąc referat autorzy apelują m.in. aby *"kompleks spraw, które mają determinujący wpływ na całość procesów rozwoju rozważać integralnie, tzn. z dostrzeganiem wzajemnych odniesień i sprzężeń(163)*.

W dokumencie na temat kierunków rozwoju nauk społecznych w Polsce, przygotowanym przez Wydział I Nauk Społecznych PAN nie wspomina się o naukach ekonomicznych jako takich lecz o badaniach nad *'przekształceniem systemu gospodarczego'*<sup>1</sup>. W ich zakresie wymienia się następujące priorytety:

Po pierwsze postulowane jest uwzględnienie *'ściślejszego zespolenia zadań gospodarczych z nadrzędnie traktowanymi celami społecznymi(164)*. Dalej postuluje się również *'pogłębienie krytyki antysocjalistycznych koncepcji dotyczących funkcjonowania i rozwoju gospodarki realnego socjalizmu'*<sup>165</sup>. Kolejnym postulatem jest zintensyfikowanie badań nad metodami silniejszego powiązania doraźnych zadań gospodarczych z zadaniami perspektywicznymi. Podkreśla się iż nie chodzi tu o prognozykę, ale o tworzenie mechanizmów kształtowania przyszłości.

Następnie pojawia się zagadnienie konieczności stałej analizy procesu reformy gospodarczej. W związku z tym zadaniem naukowcy winni przygotowywać propozycje jej usprawnień i modyfikacji będące wynikiem badań nad realnym przebiegiem procesu.

Wśród czynników wzrostu gospodarczego za jeden z najistotniejszych uważany jest postęp naukowy i techniczny. Ta właśnie problematyka winna być analizowana i rozwijana przy uwzględnieniu negatywnych doświadczeń z II Kongresu Nauki Polskiej. Poza tym postuluje się intensyfikację badań nad *'stworzeniem instrumentów i mechanizmów wprowadzania unowocześnionych systemów planowania organizowania produkcji o raz zarządzania gospodarką'*<sup>166</sup>. Na ostatnich pozycjach wymienia się postulaty intensywniejszych badań nad społecznymi determinantami efektywności pracy oraz społecznym ustrojem pracy.

Badania w tej sferze są według referatu szczególnie istotne, a zapóźnienie w stosunku do krajów socjalistycznych jak i kapitalistycznych wyraźne. Sugeruje się iż od rozwiązania wymienionych tu problemów w dużym stopniu zależy rozwój gospodarczy kraju.

## **NOTA BIBLIOGRAFICZNA:**

**Przy opracowaniu artykułu na temat I Kongresu posługiwano się następującymi dokumentami:**

Materiały kongresowe Sekcji Nauk ekonomicznych wydane 'na prawach rękopisu do użytku uczestników I-go Kongresu Nauki Polskiej<sup>1</sup> w Warszawie w roku 1951. Korzystano z następujących, dostępnych zeszytów:

- 'Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych<sup>1</sup> (główny)
- 'Referat Podsekcji Ekonomiki Handlu'
- 'Referat Podsekcji Ekonomii Politycznej i Planowania Gospodarki Narodowej'
- 'Referat Podsekcji Ekonomiki Rolnictwa'

W zeszytach nie podano autorów opublikowanych referatów. W głównym tekście wymienia się jedynie nazwiska innych prac przygotowanych na Kongres z zakresu nauk ekonomicznych, które uznano za wyjątkowo istotne. Sa to: A.Grodek, J.A.Wilder, W.Brus, St.Jędrychowski, Br.Minc, K.Secomski, J.Tepich, M.Dziewicka, E.Lipiński.

**Przy opracowaniu artykułu na temat II Kongresu posługiwano się następującymi dokumentami:**

Pełne materiały II Kongresu Nauki Polskiej opublikowane w Warszawie w roku 1973

- 'Ii Kongres Nauki Polskiej. Rok Nauki Polskiej. Podstawowe Materiały'  
Wykorzystano i cytowano referaty Piotra Jaroszewicza ('Nauka współtwórca jutra Polski') oraz Jana Szydłaka ('O nowoczesną socjalistyczną Polskę')
- 'II Kongres Nauki Polskiej. Zespół I, Nauka a Społeczny Rozwój Kraju. Zespół II. Nauka a przestrzenne zagospodarowanie kraju. Materiały Kongresowe.  
Wykorzystano i cytowano referat Mieczysława Jagielskiego ('Węzłowe, perspektywiczne problemy społeczno-ekonomicznego i przestrzennego rozwoju kraju'.)
- 'II Kongres Nauki Polskiej, Sekcja XVI Nauk Ekonomicznych, Demograficznych, Statystycznych oraz Organizacji i Zarządzania. Materiały Kongresowe<sup>1</sup>

Wykorzystano dwa referaty:

\* Referat Syntetyczny sekcji XVI.

Opracowany przez Henryka Chołaja. Skład prezydium sekcji: K Secomski (przew.), J.Pajestka, W.Zastawny, A.Melich, J.Gajda, J.Kurnal, S.Bobrowski, W.Sadowski.

\* Referat 'Stan i Perspektywy rozwojowe Podstawowych Nauk Ekonomicznych'

Referat opracował J.Lewandowski. Skład podsekcji: A.Melich (przew.), R.Chwieduk, Z.Knyziak, J.Chechliński R.Chechliński, Z.Fedorowicz, J.Górskim S.Kuziński, J.Lipiński, Z.Madej, B.Minc, Z.Morecka, J.Mujżelm J.Popkiewicz, K.Porwit, J.Rutkowskim D.Sokołów, P.Sulmicki, A.Szeworski, W.Wilczyńskim J.Zagórski.

**Przy opracowaniu artykułu na temat III Kongresu posługiwano się następującymi dokumentami:**

Materiały zespołów III Kongresu Nauki Polskiej opublikowało czasopismo Nauka Polska w numerze 1-6 z roku 1986. W formie powielanej materiały wydano z datą 'grudzień 1985' [numeracja stron w przypisach wg. wydania powielanego 'do użytku wewnętrznego'<sup>1</sup>]. W opracowaniu wykorzystano:

Referat III Zespołu Problemowego

'Kierunki zmięna struktur społeczno-ekonomicznych i przestrzennych, procesy restrukturyzacji i innowacyjności gospodarki narodowej.'

Referat został napisany przez zespół w składzie: A.Herman, A.Karpiński, A.Łukaszewicz, N.Nasiłowski, J.Pajestka (przewodniczący zespołu), a w dziedzinie gospodarki przestrzennej uzupełniony przez K.Dziwońskiego, J.Kołodziejskiego i B.Malisza.

Referat XV Zespołu Problemowego

'Kierunki przeobrażania systemu funkcjonowania gospodarki narodowej a funkcje państwa socjalistycznego.'

Referat przygotował prof. dr Zdzisław Sadowski na podstawie tez referatu konsultowanych i uzgodnionych z Prezydium Zespołu XV w składzie prof.prof.: Ryszard Cheliński, Stanisław Nowacki, Marian Ostrowski, J.Maciej Perczyński, Henryk Sadownik, Sylwester Zawadzki.

Wykorzystano także publikację:

- 'III Kongres Nauki Polskiej. Kierunki i uwarunkowania rozwoju nauki w Polsce do roku 2000 i w dalszej perspektywie. Materiały Kongresowe'<sup>1</sup> (do użytku wewnętrznego). Warszawa. Grudzień 1985.

**posłużono się także przemówieniami W.Jaruzelskiego z następujących źródeł:**

Jaruzelski, W. Przemówienia 1985. Książka i Wiedza 1986.

- wykorzystano fragmenty 'Przemówienia na zakończenie obrad XXIII Plenum KC PZPR'<sup>1</sup> wygłoszonego 21 grudnia 1985 r. ss.470-490.

Jaruzelski, W. Przemówienia 1986. Książka i Wiedza 1987.

- wykorzystano fragmenty 'Przemówienia na zakończenie obrad XXV Plenum KC PZPR' wygłoszonego 12 marca 1986 r. ss.65-96.

**Przy zarysowaniu okoliczności historycznych towarzyszących Kongresom posługiwano się głównie podręcznikiem:**

Roszkowski, W. (Andrzej Albert). Historia Polski 1914-1990. PWN. W-wa 1992.

**wykorzystano również następujące opracowania powstałe w EURORG UW:**

Kukliński, A. Economics Sciences in Poland. The Experiences of fifty years 1945-1995. Comments and observations. Materials for discussion. Warszawa, September 1995 (maszynopis powielany)

Łukawer, E. 50 lat polskiej myśli ekonomicznej 1945-1995. (maszynopis powielany)

PRZYPISY:

1. Kukliński, A. s.11
2. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych. W-wa 1951. s.5
3. tamże s.5
4. tamże s.3
5. tamże s.3
6. tamże s.5
7. tamże s.5
8. tamże s.6
9. tamże s.6
10. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonomiki Handlu. W-wa 1951. s.3
11. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych. W-wa 19 51. s.7
12. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonomii Politycznej i Planowania Gospodarki Narodowej. W-wa 1951. s.5
13. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych. W-wa 1951. s.8
14. tamże s.10
15. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonomii Politycznej i Planowania Gospodarki Narodowej. W-wa 1951. s.4
16. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych s.10
17. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Posekcji Ekonomii Politycznej i Planowania Gospodarki Narodowej. W-wa 1951. s. 8
18. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych. W-wa 1951. s.7
19. tamże s.7
20. tamże s.7
21. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonomii Politycznej i Planowania Gospodarki Narodowej, s.4-5

22. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych.  
s.16
23. tamże s.12
24. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonomii  
Politycznej s.12
25. tamże s.13
26. tamże s.18
27. tamże s.18
28. I Kongres Nauki Polskiej Referat Podsekcji Ekonomiki Handlu  
s.48-49
29. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych.  
s.12
30. tamże s.12
31. tamże s.12
32. tamże s.11
- 3 3. tamże s.13
34. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonimiki Handlu  
s.15
35. tamże s.16
36. tamże s.16
37. tamże s.34
38. tamże s. 16
39. tamże s.21
40. tamże s.30
41. tamże s.30
42. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych  
s.18
43. tamże s.17
44. tamże s. 17-18
45. tamże s.18
46. tamże s. 12

47. tamże s.11
48. tamże s.11
49. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Podsekcji Ekonomiki Rolnictwa. W-wa 1951. s.4 8
50. I Kongres Nauki Polskiej. Referat Sekcji Nauk Ekonomicznych s.18
51. tamże s.18
52. tamże s.18
53. tamże s.18
54. tamże s.18
55. tamże s.18
56. tamże s.18
57. tamże s.18
58. tamże s.21
- 59.11 Kongres Nauki Polskiej. Jaroszewicz s.28
60. Trybuna Ludu. 28 czerwca 1973.
61. tamże
62. tamże
63. II Kongres Nauki Polskiej. Zespół I i II. Jagielski s.27
64. II Kongres Nauki Polskiej. Rok Nauki Polskiej Podstawowe materiały .Jaroszewicz s.29
65. tamże s.29
66. tamże s.24
67. tamże s.25
68. II Kongres Nauki Polskiej Referat Syntetyczny Sekcji XVI s. 2
69. tamże s.2
70. tamże s.2
71. tamże s.11
72. tamże s.11

73. tamże s.11
74. tamże s. 11
75. tamże s.11
76. II Kongres Nauki Polskiej. Rok Nauki Polskiej Podstawowe Materiały. Jaroszewicz s.23-24
77. II Kongres Nauki Polskiej. Referat Syntetyczny Sekcji XVI s.9
78. tamże s.4
79. tamże s.5
80. tamże s.6
81. tamże s.7
82. II Kongres Nauki Polskiej. Referat "Stan i Perspektywy Rozwojowe Podstawowych Nauk Ekonomicznych" s.104
83. II Kongres Nauki Polskiej. Referat Syntetyczny Sekcji XVI s.34
84. tamże s. 34
85. tamże s.23
86. tamże s.23
87. tamże s.21
88. tamże s. 24
89. tamże s.25
90. tamże s.27
91. tamże s.27
92. tamże s.36
93. tamże s.36
94. tamże s.38
95. tamże s.38
96. tamże s.38
97. II Kongres Nauki Polskiej. Referat "Stan i perspektywy rozwojowe podstawowych nauk ekonomicznych" s.101
98. tamże s.111

99. tamże s.112
100. II Kongres Nauki Polskiej. Referat Syntetyczny Sekcji XVI s.48
101. tamże s.48
102. tamże s.49
103. tamże s.49
104. tamże s.49
105. tamże s.51
106. tamże s.52
107. tamże s.53
108. tamże s.5 7
109. tamże s.59
110. tamże s.61
111. tamże s.61
112. tamże s.60
113. tamże s.63
114. tamże s.66
115. tamże s.68
116. tamże s.69
117. tamże s.69
118. tamże s.7 6
119. tamże s.84
120. tamże s. 85
121. Kukliński, A. s.11
122. patrz również Łukawer, E. s.4 6
123. W.Jaruzelski. Przemówienia 1986. s.65
124. W.Jaruzelski. Przemówienia 19 86. s.66
125. W.Jaruzelski. Przemówienia 1985. s.486

126 III Kongres .Refera Zespołu XV s.1  
127 tamże s.1  
128 tamże s.2  
129 tamże s.2  
130 tamże s.2  
131 tamże s.2  
132 tamże s.2  
133 tamże s.4  
134 tamże s.5  
135 tamże s. 5  
136 tamże s.5  
137 tamże s. 5  
138 tamże s.7  
139 tamże s.7  
140 tamże s.7  
141 tamże s.7  
142 tamże s. 3  
143 tamże s. 3  
144 tamże s. °  
145 tamże s.8  
146 tamże s.10  
147 tamże s.11  
148 tamże s.12  
149 tamże s.12  
150 tamże s.12  
151 tamże s.13  
152 tamże s.13  
153 tamże s.16

154. III Kongres Nauki Polskiej. Referat III Zespołu Problemowego  
s. 4
155. tamże s.5
156. tamże s.7
157. tamże s.9
158. tamże s.12
159. tamże s.17
160. tamże s.22
161. tamże s.24
162. tamże s.25
163. tamże s.28
164. III Kongres Nauki Polskiej. Kierunki i uwarunkowania rozwoju  
nauki w Polsce do roku 2000 s.20
165. tamże s.21
166. tamże s.22